DZIEŃ WARSZAWY

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK IV - DZIS 2 STRONY - Warszawa, wtorek, 29.8.44 r. - NR.1041

Koniec hitlerowskiej Rzeszy zbliża się w błyskawicznym tempie

NIEMCY WE FRANCJI NIE MAJĄ JUŻ SIŁY BRONIĆ DOSTĘPU DO VATERLANDU

LONDYN.29.8.44./Ag.Serwis/. Silne patrole 3-ej armii amerykańskiej zdobyły wczoraj wieczorem miejscowość CHATEAU-THIERRY nad Marną, 80 km. na wschód od Paryża. Inne oddziały amerykańskie przekroczyły Marnę pod Meaux, a jeszcze inne kolumny pancerne dotarły już do Vitry, leżące na połowie drogi między Paryżem a Metzem. Front sojuszniczy nad Marną jest już bardzo szeroki. Między Paryżem a morzem wojska brytyjskie i kanadyjskie przygotowują się do ostatecznego uderzenia na resztki 7-ej i 15-ej armii niemieckiej. Niemcy, przyparci do rzeki, podejmują nieustanne rozpaczliwe próby przeprawienia się na drugi brzeg. Lotnictwo sojusznicze sieje spustoszenie wśród odwrotowych kolumn nieprzyjaciela, obejmując jednocześnie zasięgiem swych działań coraz większe obszary na tyłach Niemców. Transport niemiecki atakowany jest na całej przestrzeni między Sekwaną a granicą Rzeszy. — W dniu wczorajszym wojska sprzymierzone przekazały w sposób formalny władzę nad Paryżem w ręce Francuzów. W Paryżu wzięto do niewoli 11.000 Niemców. Wczoraj dotarły do stolicy Francji pierwsze transporty z żywnością.

Posuwając się wzdłuż wybrzeża Roviery Amerykanie dotarli do Nicei. W Marsylii złożyły broń resztki załogi niemieckiej, a wśród nich gen. Scheffer, trzeci generał wzięty do niewoli w Marsylii. Niedobitki 19-ej armii niemieckiej wycofują się w pośpiechy i bezładzie doliną Rodanu, ponosząc ciężkie straty.

W czerwcu 1918 roku Amerykanie odnieśli pod CHATEAU-THIERRY jedno z największych swych zwycięstw, pod Meaux natomiast niemiecka ofensywa skierowana w r.1914 na Paryż - załamała się. Obecnie, jak donoszą korespondenci wojenni, na tych historycznych polach walk Niemcy nie podejmują już żadnego większego oporu.

Pierwszym żołnierzem alianckim, który przekroczył Sekwanę, był Polak z Ameryki, ppłk.Jachim z Chicago. Dzięki zbudowaniu przez niego mostu pontonowego na Sekwanie w odległości 40 km. na północo-wschód od Paryża oddziały gen.Pattona mogły wykonać śmiałe zagony na tyły Niemców.

ODZNACZENIE GEN. BORA

LONDYN.29.8.44./Ag.S./. W Londynie ujawniono, że w marcu bież.roku Wódz Naczelny mianował dowódcę Armii Krajowej gen.Bora generałem dywizji. W czerwcu br. gen.Bór otrzymał złoty Krzyż Virtuti Militari 4-ej klasy za osobiste męstwo i wytrwałość w walce z wrogiem oraz za wspaniałe rezultaty w organizowaniu i szkoleniu Armii Krajowej.

Dzisiejszy "Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza" w Londynie drukuje pierwszą listę żołnierzy Armii Krajowej, odznaczonych za męstwo w walkach o Warszawę. Nazwisk nie ujawniono.

HITLER TRACI BAŁKANY

LONDYN.29.8.44./Ag.Serwis/. W miarę, jak Rosjanie maszerują poprzez Rumunię, w ręce ich przechodzą szybko pozycje niezwykle ważne dla obrony Bałkanów. Nad Morzem Czarnym zdobyty został port SULINA. Drugi ważny port BRAIŁA w pobliżu Gałaczu wpadł również w ręce Rosjan. Na odcinku północnym armia sowiecka przekroczyła Karpaty i weszła do Siedmiogrodu. Walki toczą się obecnie na terytorium, które należało do Węgier w ciągu 4-ch lat. Rosjanie zdobyli już szereg miejscowości po węgierskiej stronie granicy. W ciągu ubiegłych 24-ch godzin ponad 11.000 Niemców dostało się do niewoli sowieckiej.

BUŁGARIA ROZBRAJA I WYPĘDZA NIEMCÓW

LONDYN, 29.8.44./Ag.Serwis/. Bułgarska agencja telegraficzna donosi, że Bułgarzy rozpoczęli rozbrajanie jednostek niemieckich na swoim terytorium. Bułgaria ma zostać oczyszczona z Niemców w ciągu kilku dni. Trwa również rozbrajanie wojsk, przekraczających granicę bułgarsko-rumuńską.

Niemcy walczą z ludnością cywilną – ludność cywilna musi walczyć z Niemcami

W WARSZAWIE NIKT NIE MOŻE SIEDZIEĆ Z ZAŁOŻONYMI RĘKAMI

Walka, jaką od czterech tygodni Niemcy prowadzą w Warszawie, skierowana jest coraz wyłączniej przeciwko ludności cywilnej. Siejąc straszliwe zniszczenie i terror – oprawcy hitlerowscy chcą nie tylko wywrzeć na nas swą zemstę i wściekłość, ale również uderzyć nasze wojsko we oddziały od tyłu, licząc na załamanie psychiczne społeczeństwa warszawskiego.

Bohaterska ludność Warszawy stoi dziś jednak na barykadach ręka w rękę ze swymi żołnierzami. Przedział między cywilami a wojskiem nie istnieje. Każdy musi być dziś żołnierzem, trwającym na wyznaczonym mu posterunku – z bronią czy bez broni. Nikt nie ma prawa siedzieć bezczynnie, bo bezczynność – wylęgarnia czarnych myśli – pomaga wrogowi. Musimy bronić Warszawy – my, żołnierze bez broni – wszystkimi możliwymi sposobami. Ciągle brak rąk do pracy – a ludzie siedzą po schronach i piwnicach, marnując czas i siły. Musimy trwać w braterstwie, jak jedna rodzina, straszliwie przez los doświadczana – ale przez to właśnie coraz mocniejsza, coraz twardsza, coraz bardziej zacięta w swej woli wytrwania i zwycięstwa.

Okręgowy Delegat rządu na m.st. Warszawę wydał zarządzenie w sprawie powszechnego obowiązku pracy. Trwająca walka wymaga zbiorowego wysiłku całej ludności cywilnej w postaci pracy dla potrzeb wojska np. naprawa barykad oraz dla innych potrzeb publicznych jak np. przenoszenia artykułów pierwszej potrzeby, organizowania akcji samopomocy społecznej itp. Obowiązkowi pracy podlegają wszyscy mężczyźni w wieku od lat 17 do 50 oraz wszystkie kobiety w wieku od lat 17 do 40. Mobilizacją zajmą się poszczególne Delegatury Rejonowe.

Państwowy Korpus Bezpieczeństwa wzywa obywateli do wstępowania w jego szeregi. Warunki przyjęcia: 1/ Obywatelstwo polskie, 2/ nieskazitelna przeszłość, 3/ wiek od 21 do 50 lat, 4/ dobry stan zdrowia, 5/ znajomość języka polskiego w mowie i piśmie.

Dowództwo Baonu Transportowego /Sienkiewicza 3/ wzywa ochotników i ochotniczki do wstępowania w szeregi tej instytucji, spełniającej niezwykle ważne zadanie dostarczania żywności, amunicji, odzieży itp. walczącym żołnierzom i mieszkańcom stolicy.

ZWYCIĘSKIE AKCJE A.K. NA ŻOLIBORZU I MOKOTOWIE

Na Żoliborzu oddziały nasze rozbudowały swe pozycje, przesuwając je w kierunku wschodnim i północno-wschodnim. Opanowany został cały Żoliborz oficerski i Żoliborz dolny, aż do ul. Potockiej. Na tym odcinku Wisłostrada jest zamknięta przez nasze oddziały.

Nasze oddziały na Mokotowie wykazują ciągle inicjatywę ofensywną. W wyniku natarcia, przeprowadzonego w nocy z 26 na 27 bm., opanowaliśmy linie: Nowosielecka – narożnik Nowosieleckiej i Podchorążych, Podchorążych–Stępińska–Pancerna–Górska–Stepowa–zbieg Tureckiej i Promenady.

W porcie Czerniakowskim, opanowanym przez A.K., stwierdzono, że Niemcy przed opuszczeniem tego terenu wywieźli część urządzeń portowych. Port jest ostrzeliwany przez niemiecką artylerię ze stacji pomp i z gimn. Batorego. Pod silnym ostrzałem znajduje się teren Gazowni na Ludnej. Stare Miasto jest nadal atakowane z powietrza i z ziemi.

Nasza załoga z fabryki Bormana przy ul. Srebrnej dokonała wypadu na placówkę ukraińską i zdobyła dużą ilość broni.

Przy rondzie Waszyngtona i moście Poniatowskiego ludność cywilna buduje barykady pod nadzorem Niemców.

Siedzą...

W jednym z komisariatów PKB siedzi Helena Wielgomasowa, jeden z filarów warszawskiej gadzinówki i teatrzyków rewiowych. Osławiony dyrygent Dołżycki, zatrudniony jako więzień w Elektrowni, udaje od kilku dni ciężko chorego.

NA DRODZE DO UGODY Z ROSJĄ

Rada Jedności Narodowej odbyła w dniach 26 i 27 bm. posiedzenie z udziałem Delegata na Kraj Wicepremiera Rządu i pozostałych członków Krajowej Rady Ministrów. Po szczegółowym omówieniu przebiegu Powstania uchwalono szereg zarządzeń na okres bieżący oraz akcję, zmierzającą do zwiększenia i przyśpieszenia pomocy zewnątrz.

Następnym punktem obrad był projekt memorandum prem. Mikołajczyka do rządu sowieckiego. Memorandum to, jak wiadomo, zmierza do uregulowania stosunków polsko-sowieckich w okresie wojny. W dyskusji nad memorandum wysunięto szereg poprawek. Projekt prem. Mikołajczyka został przyjęty ze zgłoszonymi poprawkami. Rada Jedności Narodowej uchwaliła wysłać do Londynu swoje uwagi co do sposobu realizowania niektórych punktów memorandum.